

Niebiański Pałac trafi na orbitę

29 września 2011

CHINY. Dzisiaj, w czwartek, przed świętem narodowym, Chiny wyślą w przestrzeń kosmiczną pierwszy eksperymentalny moduł planowanej stacji kosmicznej. Tiangong-1 (Niebiański Pałac) zostanie wyniesiony przez ракетę Długi Marsz 2F. Moduł o wadze 8,5 tony będzie służył do testów, które mają umożliwić Chinom zakończenie przed rokiem 2020 budowy własnej stacji kosmicznej.

Już w przyszłym roku do modułu mają zadokować dwie misje załogowe – Shenzhou IX oraz X.

Cui Jijun, dyrektor kosmodromu, z którego wystartuje Tiangong-1 poinformował, że dostosowanie rakiety do potrzeb wyniesienia modułu wymagało przeprowadzenia aż 170 modyfikacji. Pewne zmiany wprowadzono też w kosmodromie. Mają one pozwolić na reakcję w przypadku pojawienia się jakichś problemów podczas misji.

Chiny próbują nadgonić olbrzymi dystans w technologiach kosmicznych, jaki dzieli je od Rosji i USA. W 2003 roku Państwo Środka po raz pierwszy samodzielnie wysłało człowieka w kosmos. Sam program Shenzhou bazuje na radzieckim Sojuzie, a to oznacza, że system dokujący chińskiej stacji jest identyczny z rosyjskim. Powodzenie misji jest istotne nie tylko ze względów propagandowych. „Jeśli Chińczycy udowodnią, że posiadają prawidłowo pracujący system dokowania, będą mogli pewnego dnia wysłać swój pojazd na Międzynarodową Stację Kosmiczną” – mówi Isabelle Sourbes-Verger, która specjalizuje się w badaniu chińskiego programu kosmicznego. Jednak jej zdaniem, upłynie co najmniej pięć lat zanim Chiny dostaną zgodę na połączenie swojego pojazdu z ISS. Z kolei australijski specjalista Morris Jones twierdzi, że na

przeszkodzie mogą stanąć względy polityczne, gdyż USA sprzeciwiają się udostępnienia Chinom Stacji Kosmicznej.

W ubiegłym roku z okazji święta narodowego Chiny wysłały na Księżyc swój drugi lądownik, a jesienią bieżącego roku rosyjska rakietę wystrzelił pierwszy chiński pojazd, który ma wylądować na Marsie.

Jak mówi Sourbes-Verger, nie wiadomo, czy Państwo Środka będzie starało się naśladować wszystkie etapy podboju kosmosu, jakie przeszły Stany Zjednoczone. Być może zrezygnują z załogowego lądowania na Księżycu. Tym bardziej, że Amerykanie nie mają zamiaru wracać na Srebrny Glob.

Opracowanie: Mariusz Błoński

Na podstawie: PhysOrg

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)